Religia klasa VIII 25.05.2020

Temat: Chrześcijański wymiar epoki odrodzenia

1. Zacznijmy od modlitwy *Ojcze Nasz*.
2. Proszę o przeczytanie tekstu w podręczniku na stronach 107-109.
3. Zapisujemy w zeszycie temat i notatkę:

*Odrodzenie (renesans) to okres w rozwoju kultury europejskiej rozumiany jako powrót do tradycji starożytnej. Humanizm chrześcijański podkreślał, że zarówno dusza, jak i ciało człowieka są dobre i piękne, a człowiek został stworzony nie tylko do szczęścia po śmierci, ale także do szczęścia doczesnego na ziemi.*

1. Zadanie 1 w ćwiczeniach pod tematem nr 33- praca dla chętnych.

Materiały dla osób nie posiadających podręcznika:

Od samego początku chrześcijaństwa powstawały kościoły i pałace, obrazy i rzeźby, na których przedstawiany był Chrystus, Maryja i święci. Nie można zrozumieć kultury, historii, architektury i sztuki Europy bez znajomości chrześcijaństwa.

**Epoka odrodzenia** : Po długiej epoce średniowiecza nastąpiła epoka odrodzenia, nazywana także od jej łacińskiego określenia renesansem. Wydarzeniem rozpoczynającym nową epokę było, dla jednych, wynalezienie druku przez Jana Gutenberga (1450 rok) lub, dla innych, upadek Cesarstwa Bizantyńskiego (1453 rok) czy też odkrycie Ameryki przez Krzysztofa Kolumba (1492 rok). Pierwsze zwiastuny prądów nowej epoki pojawiły się w sztuce włoskiej już w początkach XIV wieku. Rozkwit odrodzenia przypada na stulecia XV i XVI, natomiast w Polsce przeżywany był głównie w wieku XVI.

**Humanizm chrześcijański** : Epoka renesansu na nowo odkryła humanizm (łac. humanus – ludzki). Humaniści podkreślali godność człowieka, a ich hasłem stały się słowa rzymskiego komediopisarza Terencjusza: „Człowiekiem jestem i nic, co ludzkie, nie jest mi obce”. W tym czasie zrodził się także humanizm chrześcijański, nowy nurt duchowy,

 w którym dowartościowano całego człowieka, jego duszę i ciało, oraz podkreślano, że został on stworzony nie tylko do szczęścia po śmierci, ale także po to, żeby był szczęśliwy na ziemi. Święty Franciszek Salezy przypominał, że tylko Jezus Chrystus pokazuje całą prawdę o człowieku, o pięknie jego ciała i nieśmiertelnej duszy.

W renesansie szczególnie podkreślano, że człowiek powinien wykorzystywać i rozwijać swoje talenty. Przekonanie to powinno być bliskie również współczesnym chrześcijanom. Przypomina nam o tym jedna z przypowieści zawartych w Ewangelii:

Podobnie też [jest z królestwem niebieskim] jak z pewnym człowiekiem, który mając się udać w podróż, przywołał swoje sługi i przekazał im swój majątek. Jednemu dał pięć talentów, drugiemu dwa, trzeciemu jeden, każdemu według jego zdolności, i odjechał. Zaraz ten, który otrzymał pięć talentów, poszedł, puścił je w obieg i zyskał drugie pięć. Tak samo i ten, który dwa [otrzymał]; on również zyskał drugie dwa. Ten zaś, który otrzymał jeden, poszedł i rozkopawszy ziemię, ukrył pieniądze swego pana. Po dłuższym czasie powrócił pan owych sług i zaczął rozliczać się z nimi. Wówczas przyszedł ten, który otrzymał pięć talentów. Przyniósł drugie pięć

 i rzekł: „Panie, przekazałeś mi pięć talentów, oto drugie pięć talentów zyskałem”. Rzekł mu pan: „Dobrze, sługo dobry i wierny! Byłeś wierny w rzeczach niewielu, nad wieloma cię postawię: wejdź do radości twego pana!”. Przyszedł również i ten, który otrzymał dwa talenty, mówiąc: „Panie, przekazałeś mi dwa talenty, oto drugie dwa talenty zyskałem”. Rzekł mu pan”: „Dobrze, sługo dobry i wierny! Byłeś wierny w rzeczach niewielu, nad wieloma cię postawię: wejdź do radości twego pana!”. Przyszedł i ten, który otrzymał jeden talent, i rzekł: „Panie, widziałem, żeś jest człowiek twardy: żniesz ta, gdzie nie posiałeś, i zbierasz tam, gdzie nie rozsypałeś. Bojąc się więc, poszedłem i ukryłem twój talent w ziemi. Oto masz swoją własność!” Odrzekł mu pan jego: „Sługo zły i gnuśny! Wiedziałeś, że żnę tam, gdzie nie posiałem, i zbieram tam, gdzie nie rozsypałem. Powinieneś więc był oddać moje pieniądze bankierom, a ja po powrocie byłbym z zyskiem odebrał swoją własność. Dlatego odbierzcie mu ten talent, a dajcie temu, który ma dziesięć talentów. Każdemu bowiem, kto ma, będzie dodane, tak że nadmiar mieć będzie. Temu zaś, kto nie ma, zabiorą nawet to, co ma. A sługę nieużytecznego wyrzućcie na zewnątrz – w ciemności! Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów” (Mt 25, 14–30).